

POSTANOWIENIE Z DNIA 25 LISTOPADA 2009 R.

III KO 81/09

Hipotetyczna obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami, niemająca żadnych realnych podstaw, nie powinna uzasadniać uchylania się przez sąd właściwy od rozpoznania sprawy.

*Przewodniczący: sędzia SN R. Malarski.*

*Sędziowie SN: J. Sobczak, E. Strużyna (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Izba Karna, w sprawie zażalenia wniesionego przez Krystynę D. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. z dnia 30 czerwca 2009 r., o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego w sprawie o przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków przez sędziego Sądu Rejonowego w L., z powodu wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w L. z dnia 15 września 2009 r. o przekazanie zażalenia do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

p o s t a n o w i ł nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 września 2009 r., Sąd Rejonowy w L. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania – na podstawie art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu zażalenia Krystyny D. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. z dnia 30 czerwca

2009 r., o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień m.in. przez sędziego Sądu Rejonowego w L., podczas prowadzonego postępowania w przedmiocie podziału majątku wspólnego małżonków Krysztyny D. i Janusza D., w sprawie oznaczonej sygn. (...).

Uzasadniając wystąpienie Sąd Rejonowy w L. stwierdził, że orzekanie w sprawie przez sąd właściwy, wobec objęcia zawiadomieniem o przestępstwie m.in. sędziego tego sądu, naruszałoby zasadę *nemo iudex re sua*, a ponadto mogłoby wzbudzić powszechne wątpliwości co do bezstronności tego sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu nie jest zasadny. W przedmiotowej sprawie brak bowiem podstaw do formułowania jakichkolwiek rozsądnych wątpliwości i zastrzeżeń, co do zdolności prawidłowego rozpoznania sprawy przez Sąd właściwy.

W orzecznictwie wielokrotnie wskazywano, że przesłanki korzystania z instytucji określonej w art. 37 k.p.k., ustanawiającej odstępstwo od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, z uwagi na wyjątkowy charakter tej instytucji, nie podlegają wykładni rozszerzającej. W sposób rozszerzający nie powinno być interpretowane także pojęcie „dobra wymiaru sprawiedliwości”, będące wyłącznym kryterium zastosowania tzw. właściwości z delegacji.

Dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga rozpoznania sprawy przez inny sąd gdy cały sąd jest niewłaściwy do orzekania w myśl zasady *nemo iudex re sua*, a także wtedy, gdy zachodzą obawy o bezstronność sądu właściwego.

W przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z wymienionych sytuacji. Nadmierne odwoływanie się do możliwości jaką stwarza art. 37 k.p.k., prowadzić może do skutków wręcz odwrotnych od zamierzonych, osłabiając zaufanie nie tylko do tego sądu, lecz również do całego wymiaru spra-

wiedliwości w interesie którego instytucja przewidziana w wymienionym przepisie została ustanowiona. Nie ma podstaw do nadmiernego korzystania z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., zwłaszcza w każdym wypadku, gdy sądowej kontroli podlega decyzja prokuratora wydana po sprawdzeniu zasadności doniesienia o rzekomym przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków, w toku rozpoznawania konkretnej sprawy przez sędziego orzekającego w sądzie właściwym miejscowo, skierowana do organów ścigania przez uczestnika postępowania niezadowolonego z przebiegu postępowania lub nie akceptującego orzeczenia kończącego to postępowanie.

Oceniając zaistniały w niniejszej sprawie układ osobowy, w którym zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa objęty został sędzia orzekający w sądzie właściwym do rozpoznania środka odwoławczego, od zapałłej w toku postępowania przygotowawczego decyzji procesowej, zdaniem Sądu Najwyższego brak podstaw do stwierdzenia, aby rozpoznanie zażalenia pokrzywdzonej przez sąd miejscowo właściwy mogło mieć negatywny wpływ na sposób orzekania w tej sprawie, lub też wywołać w opinii społecznej nieuprawnione przekonanie o podjęciu, w trybie określonym w art. 329 § 1 k.p.k., nieobiektywnej decyzji.

Nie można nie dostrzegać faktu, że sprawa dotyczy sędziego orzekającego w sprawach cywilnych i to w dużym sądzie rejonowym. W ocenie Sądu Najwyższego trudno więc zakładać, że nawet przy odwołaniu się przez część sędziów orzekających w tym sądzie w sprawach karnych do uprawnienia wynikającego z treści art. 42 § 1 k.p.k., brak będzie w tak dużym sądzie sędziego wydziału karnego, który w sposób rzetelny i bezstronny rozpozna zażalenie.

Hipotetyczna obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami, niemająca żadnych realnych podstaw, nie powinna uzasadniać uchylania się przez sąd właściwy od rozpoznania sprawy.

Wiadomo, że w każdym środowisku funkcjonuje wiele osób przekonanych o kierowaniu się przez sędziów przy podejmowaniu decyzji względami pozamerytorycznymi, o braku ich dobrej woli, kompetencji lub obiektywizmu przy rozpoznawaniu spraw. Jest to zrozumiałe, skoro codziennie, z ogromnej liczby osób mających kontakt z wymiarem sprawiedliwości, znaczny odsetek tych osób dotykają wydane prawidłowo i zgodnie z obowiązującym prawem, ale niekorzystne dla tych osób i nieakceptowane przez nich, rozstrzygnięcia sądów. Doświadczenie orzecznicze dowodzi, że zarówno te osoby, jak i osoby z ich środowisk są bardziej skłonne do interpretowania takich decyzji jako efektu niesprawiedliwej, niesłusznej, błędnej, niekompetentnej, podyktowanej złą wolą, czy nawet osobistą korzyścią sędziego, niż jako wyniku zgodnej z prawem oceny sytuacji procesowej, stanowiącej przedmiot rozpoznania w konkretnym postępowaniu sądowym.

Należy więc pamiętać, że unikanie rozpoznania sprawy pod presją przewidywanego negatywnego odbioru przez pewną grupę osób, nie będzie służyło dobru wymiaru sprawiedliwości. Autorytet sądu buduje natomiast sprawne, bez zbędnej zwłoki, przeprowadzenie każdego postępowania i podjęcie, na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny wszystkich dowodów, merytorycznie słusznej decyzji.

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.